

Ilu dublerów ma Władimir Putin?

15 września 2023

Profesor Anthony Glees, jeden z czołowych ekspertów wojennych, twierdzi, iż obecnie publicznie pokazywany jest jedynie dubler Władimira Putina, a prawdziwy prezydent „może być bełkoczącym wrakiem w kaftanie”.

Putin „żyje i ma się dobrze” – przekonuje Kreml, ale wielu ekspertów nie daje się przekonać. Należy do nich m.in. profesor Anthony Glees, który sądzi, że władze Rosji już od jakiegoś czasu posługują się dublerem.

To, że na niektórych spotkaniach rzeczywiście pojawiają się dublerze Władimira Putina, służby m.in. amerykańskie, ukraińskie czy brytyjskie, mówią od dawna. Najlepiej było to widać podczas jednej z wizyt „Putina” w Mariupolu, gdzie na jednym z nagrań według niektórych można zobaczyć, jak osobie udające prezydenta Rosji zsuwa się maska.

Profesor Glees twierdzi, że być może w każdym publicznym wystąpieniu rosyjskiej głowy państwa oglądamy już nie samego Putina, a dublera. „Szczерze myślę, że obserwujemy właśnie jego dublera. Prawdziwy Putin może być teraz bełkoczącym wrakiem w kaftanie bezpieczeństwa” – stwierdził. „Pomyślcie o Anthonym Hopkinsie jako o Hannibalu Lectorze albo o Adolfie Hitlerze po 1944 roku, z drżącymi, zaszklonymi oczami, z przygarbioną postawą i niekończącymi się zastrzykami surowicy zmieszanej z metamfetaminą” – twierdzi ekspert.

Jednocześnie Glees uważa, że głupie jest czekanie z nadzieją, aż choroba wykończy Putina i to zakończy wojnę. Profesor nie sądzi też, aby rosyjski prezydent rzeczywiście chorował na raka. „O ile wiem, rak trzustki powoduje całkowite wyniszczenie, a inne nowotwory czy choroba Parkinsona ogólnie

osłabiają organizm. Przy czym nikt nie może cierpieć na te choroby przez dwa lata bez, w najlepszym razie, wystąpienia poważnych objawów lub, w najgorszym przypadku, śmierci” – powiedział.

Autorstwo: SG

Na podstawie: „Daily Star”

Źródło: NCzas.com